

Warszawa, dnia 26.10.2021 r.

## STANOWISKO ZWIĄZKU FIRM OCHRONY DANYCH OSOBOWYCH W SPRAWIE WYZNACZANIA OKRESÓW RETENCJI DANYCH OSOBOWYCH NA PODSTAWIE TERMINÓW PRZEDAWNIEŃ ROSZCZEŃ

Zgodnie z ogólną **zasadą ograniczenia przechowywania**, wskazaną w art. 5 ust. 1 lit. e) *Ogólnego rozporządzenia o ochronie danych*, dane osobowe mogą być przechowywane przez okres nie dłuższy, niż jest to niezbędne do celów, w których są przetwarzane. Wyjątki od tej zasady obejmują m.in. przetwarzanie danych do celów archiwalnych w interesie publicznym, do celów badań naukowych, historycznych lub statystycznych, pod warunkiem wdrożenia odpowiednich środków technicznych i organizacyjnych, zapewniających tym danym odpowiedni poziom bezpieczeństwa.

W związku z powyższym, każdy administrator jest zobowiązany do ustalenia niezbędnego dla siebie okresu przechowywania danych (tzw. **okres retencji danych osobowych**).

Zdarza się, że okres retencji wyznaczony został wprost przez przepisy prawa. Tak jest w przypadku danych znajdujących się w aktach pracowniczych lub nagrań z monitoringu wizyjnego w miejscu pracy. W odniesieniu do większości pozostałych procesów przetwarzania, wyznaczenie odpowiedniego czasu przechowywania danych spoczywa na administratorze.

Powszechną praktyką jest, że przy wyznaczeniu terminów usunięcia (retencji) danych osobowych, administratorzy posiłkują się okresami przedawnienia roszczeń mogących wynikać ze stosunku prawnego, który pozostaje w związku z przetwarzaniem tych danych.

Należy mieć również na uwadze to, iż stosownie do art. 17 ust. 1 *Ogólnego rozporządzenia o ochronie danych*, osoba, której dane dotyczą, może żądać usunięcia swoich danych osobowych, jeżeli dane osobowe nie są już niezbędne do celów, w których zostały zebrane lub w inny sposób przetwarzane.

Powyższe stanowi konsekwencję wspomnianej, zasady ograniczenia przetwarzania danych osobowych (art. 5 ust. 1 lit e *Ogólnego rozporządzenia o ochronie danych*). Prawo do bycia zapomnianym nie znajduje jednak zastosowania w przypadkach, w których przetwarzanie danych jest niezbędne do ustalenia, dochodzenia lub obrony roszczeń.

Podstawę przetwarzania danych w takich przypadkach stanowi **art. 6 ust. 1 lit. f) *Ogólnego rozporządzenia o ochronie danych***, tj. **prawnie uzasadniony interes administratora, którym jest ustalenie, dochodzenie i obrona roszczeń.**

W opozycji do przyjętej praktyki stają jednak **orzeczenia sądów administracyjnych**, w tym w szczególności:

- wyrok WSA w Warszawie z dnia 13 stycznia 2021 r. (sygn. akt II SA/Wa 607/20) oraz
- wyrok WSA w Warszawie z dnia 11 marca 2021 r. (sygn. akt II SA/Wa 1340/20).

We wskazanych wyżej orzeczeniach, sąd zgodził się z argumentacją podniesioną w decyzjach Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych. **Za niedopuszczalne uznano przetwarzanie danych na podstawie art. 6 ust. 1 lit. f) *Ogólnego rozporządzenia o ochronie danych*, w celu zabezpieczenia się przed ewentualnymi, niepewnymi roszczeniami.** Zdaniem sądu nie ma potrzeby przechowywania danych „na zapas”, bowiem w razie ewentualnego sporu i tak dane te zostaną przekazane zainteresowanym stronom. Ponadto, w wyrażonym w ww. wyrokach stanowisku wskazano, że przesłanka z art. 6 ust 1 lit. f *Ogólnego rozporządzenia o ochronie danych* powinna dotyczyć sytuacji już istniejącej, w której celem wynikającym z prawnie uzasadnionych interesów realizowanych przez administratora jest konieczność udowodnienia, potrzeba dochodzenia lub obrony przed roszczeniem istniejącym, nie zaś sytuacji, gdy dane są przetwarzane w celu zabezpieczenia się przed ewentualnym roszczeniem. Zgodnie z tym stanowiskiem, niedopuszczalne jest zatem przetwarzanie danych osobowych niejako "na zapas" z założeniem, że mogą być one ewentualnie przydatne w przyszłości oraz z odwołaniem się przy tym do przepisów dotyczących przedawnienia roszczeń cywilnoprawnych.

Związek Firm Ochrony Danych Osobowych nie podziela powyższego stanowiska.

**Po pierwsze**, uważamy, że przetwarzanie danych w powyższych przypadkach nie stanowi *gromadzenia danych osobowych „na zapas” w celu zabezpieczenia ewentualnych, niepewnych roszczeń*. Roszczenia te bowiem mogą powstać i mogą być dochodzone. Może biec termin ich przedawnienia. Dane osobowe nie są zatem przetwarzane „na zapas”, ale w związku z realną koniecznością podjęcia obrony przed powstałymi roszczeniami. Należy mieć również na uwadze to, że administratorzy nie są w stanie przewidzieć, kiedy i jakich roszczeń będą dochodziły osoby, których dane dotyczą.

Z uwagi na powyższe, twierdzenie, że uzasadniony interes realizowany przez administratora powinien zostać ograniczony tylko do roszczeń aktualnie dochodzonych nie zasługuje na aprobatę. W takim bowiem przypadku, administrator danych stawiany jest w pozycji mniej korzystnej niż podmiot praw, wykonujący np. prawo do bycia

# Z F O D O

zapomnianym, doprowadzając w ten sposób do trwałego usunięcia swoich danych osobowych, a następnie występując z roszczeniem, co do którego administrator danych nie dysponuje już żadnymi środkami dowodowymi, z uwagi na usunięcie wszelkich danych. Powyższe prowadzi do sytuacji, w której administratorzy są pozbawieni realnej możliwości obrony przed roszczeniami osób, których dane dotyczą. Prowadzi to również do zachwiania równowagi pomiędzy prawem osób do dysponowania swoimi prawami, a uzasadnionym interesem administratora. Warto zwrócić uwagę, że zgodnie z art. 82 ust. 3 *Ogólnego rozporządzenia o ochronie danych* to administrator (lub podmiot przetwarzający), aby zwolnić się od odpowiedzialności za szkodę powstałą na skutek przetwarzania danych musi udowodnić, że nie ponosi winy za zdarzenie które taką szkodę spowodowało. Ciężar dowodu, w takich przypadkach spoczywa na administratorze. Jeśli więc usunie on wszystkie dane to pozbawi się możliwości obrony przed roszczeniami odszkodowawczymi na gruncie przepisów Rozporządzenia.

**Po drugie**, argument, iż w razie ewentualnego sporu dane osobowe i tak zostaną przekazane stronom, nie uwzględnia praktyki oraz interesu administratora. Administrator jako ewentualny pozwany nie otrzyma bowiem danych, które w rzeczywistości go interesują (jak np. historia zamówień z jego systemu) i pomogą mu w obronie. Ponadto, administrator zgodnie z wymogami zanim oprze przetwarzanie na art. 6 ust. 1 lit. f *Ogólnego rozporządzenia o ochronie danych* przeprowadza test równowagi, który wskazuje jak przetwarzanie wpływa na wolności i prawa osób, których dane dotyczą i dopiero w oparciu o przeprowadzony test decyduje o oparciu przetwarzaniu na uzasadnionym interesie. Dlatego ogólne przyjęcie za niedopuszczalne przetwarzania na podstawie na art. 6 ust. 1 lit. f *Ogólnego rozporządzenia o ochronie danych* bez względu na przeprowadzony przez administratora test równowagi oraz zakres przetwarzanych danych w tym celu wydaje się zbyt daleko idące.

**Po trzecie**, sąd w swoich orzeczeniach nie uwzględnił etapu sporów pozasądowych. W wielu przypadkach podmiot danych zwraca się ze swoimi roszczeniami w pierwszej kolejności do administratora. Administrator, który nie dysponuje pełną historią relacji łączącej go z osobą, której dane dotyczą, nie jest w stanie odpowiedzieć na pytania lub żądania tej osoby.

**Po czwarte**, terminy przedawnienia roszczeń od dawna stanowią dla administratora jasną wskazówkę, co do odpowiednich okresów retencji danych osobowych. Zmiana tej praktyki w związku z przywoływanymi orzeczeniami, może mieć negatywne skutki zarówno dla administratorów, jak również dla osób, których te dane dotyczą. Administratorzy, którzy odstąpią od dotychczasowej względnie jednolitej praktyki, rozpoczną

samodzielne ustalanie terminów retencji, co może prowadzić do sytuacji, w której dane osobowe będą przetwarzane jeszcze dłużej, niż materialnoprawne terminy przedawnienia roszczeń.

Ponadto należy mieć na uwadze, że instytucja przedawnienia roszczeń jest oparta na założeniu, że wierzyciel (czyli osoba, której przysługuje roszczenie względem dłużnika) może wykorzystać swoje uprawnienie przeciwko dłużnikowi w określonym terminie, a po jego upływie dłużnik – w zależności od swojego wyboru – może uchylić się od zaspokojenia roszczenia wierzyciela. Termin przedawnienia to zatem termin na dochodzenie roszczenia, bez konieczności liczenia się z uchyleniem się przez dłużnika od jego zaspokojenia. W związku z powyższym, skoro ustawodawca przewidział termin, w którym mogą być dochodzone roszczenia, należy przyjąć, że termin ten również uzasadnia przechowywanie danych osobowych do tego celu. Brak możliwości przetwarzania danych osobowych po zakończeniu stosunku zobowiązaniowego (z uwagi na konieczność usunięcia danych osobowych) na podstawie prawnie uzasadnionego interesu administratora, pozbawia administratora możliwości realizacji przysługujących mu praw.

**Po piąte**, warto zwrócić uwagę, że żaden inny organ krajowy nie kwestionuje możliwości przetwarzania danych osobowych dla celów obrony roszczeń pomimo tego, że roszczenia te nie są jeszcze przez podmiot danych dochodzone przez okresy przedawnień wskazane w przepisach krajowych. Wprowadzenie *Ogólnego rozporządzeniem o ochronie danych* miało na celu ujednoczenie zasad ochrony danych w całej Unii Europejskiej wobec czego odmienne interpretowanie tego samego zagadnienia przez organy krajowe nie odzwierciedla założeń, które były związane z wprowadzeniem *Rozporządzenia*.

Podsumowując, Związek Firm Ochrony Danych Osobowych stoi na stanowisku, że przechowywanie danych osobowych dla celów ustalenia i obrony przed roszczeniami w przypadkach, w których roszczenia te nie są jeszcze dochodzone, pozostaje w zgodzie z *Ogólnym rozporządzeniem o ochronie danych*. Przetwarzanie niniejsze ma swoją podstawę w art. 6 ust. 1 lit. f) *Ogólnego rozporządzenia o ochronie danych*, tj. prawnie uzasadniony interes administratora. Praktyka w zakresie przyjmowania okresów retencji danych osobowych, związanych z okresem przedawnienia roszczeń jest stosowana przez większość administratorów i powinna być kontynuowana. Przemawiają za tym zarówno interesy administratorów jak i osób, których dane dotyczą. Powszechne przyjęcie stanowiska przeciwnego może doprowadzić do zwiększenia chaosu i niejasności dla podmiotów danych, którym może sprawić trudności zrozumienia różnych okresów jakie określą administratorzy w celu obrony roszczeń.

# Z F O D O

Należy mieć na uwadze, że prawo do ochrony danych osobowych nie jest prawem bezwzględnym i trzeba je postrzegać w kontekście jego funkcji społecznej i wyważyć względem innych praw podstawowych w myśl zasady proporcjonalności. W żadnym wypadku prawo do ochrony danych osobowych nie powinno ograniczać prawa administratorów do realnego dochodzenia lub obrony przed roszczeniami, co może mieć miejsce w przypadku nakazu usunięcia danych osobowych przetwarzanych w tym celu przez administratorów.

Należy wyraźnie podkreślić, że administratorzy, którzy przetwarzają dane dla celu dochodzenia roszczeń lub obrony przed roszczeniami, do czasu, kiedy te roszczenia nie będą dochodzone, powinni ograniczyć ich przetwarzanie wyłącznie do przechowywania i nie wykorzystywać dla żadnych innych celów.

Zarząd Związku Firm Ochrony Danych Osobowych:

Przemysław Zegarek –Prezes  
Tomasz Osiej –Wiceprezes  
Michał Sztąberek -Wiceprezes